



665

„GLOB”  
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53  
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

## ŻYCIE

00-140 Warszawa  
Al. Solidarności 117

Nr ..... z dn. ....  
37 13 - 02 - 98

# Królowa w operze

*Tylko dwa przedstawienia „Semiramidy” zapowiada dyrekcja Teatru Narodowego*

**„Semiramidę” – niezwykle rzadko wystawianą operę Gioacchino Rossiniego wystawia Teatr Narodowy dzisiaj i w niedzielę. Partię Arsace’a zaśpiewa Ewa Podleś, jako królowa Semiramida wystąpi Agnieszka Kurowska.**

– Kontralt Ewy Podleś wspinała paśnię do partii Arsace’a. Można powiedzieć, że Rossini napisał „Semiramidę” specjalnie dla niej – powiedział dyrektor Teatru Narodowego Jerzy Bojar.

Tym razem „Semiramida” zostanie wystawiona w wersji półkoncertowej. Będzie dekoracja, ale skromna, natomiast akcja tylko w zarysie. Wszystko po to, żeby maksymalnie obniżyć koszty, bo inaczej zorganizowanie przedstawienia mogłoby się okazać niemożliwe.

Zdaniem Ewy Podleś najprostsza i najtańsza jest jednak wersja koncertowa, którą wystawia się coraz częściej nie tylko ze względów finansowych. Również dlatego, że pozwala ona lepiej podkreślić muzykę i śpiew, które często giną w natłoku ruchu i niepotrzebnych dekoracji. „Semiramida” zostanie wystawiona w wersji półkoncertowej, ponieważ koncertowa, wystawiona bez scenografii i specjalnych kostiumów, dla wielu mogłaby się okazać niezrozumiała.

– To nie jest taka opera, na którą przychodzi się dla porywającej akcji i bogatej scenografii – mówi Ewa Podleś. – Dekoracje, kostiumy i akcja to tylko pretekst do pokazania pięknej muzyki

i śpiewu. Nasze przedstawienie nazwałabym lepszą wersją koncertową. Nie chcemy oszołomić widzów grą, ale przybliżyć im sztukę, ułatwić zrozumienie trudnego i rzadko wystawianego dzieła.

Opera opowiada historię babilońskiej królowej Semiramidy, która po śmierci króla Nina ma wybrać nowego męża i zarazem władcę kraju. Wybór pada na Arsace’a. Królowa śpiewa o swojej wielkiej miłości do niego. Jest szczęśliwa do czasu, gdy poznaje całą prawdę o swoim wybranku.

Akcja przenosi się ze świątyni Baala do Pałacu Babilońskiego i Mauzoleum, gdzie spoczywa król Nin.

Rossini napisał „Semiramidę” w 1823 roku. Stworzył monumentalne dzieło, którego pierwszy akt trwał dwie godziny,

drugi półtorej. W pełnej wersji operę wystawiano bardzo rzadko. W Polsce po raz pierwszy w całości w 1865 roku właśnie w Teatrze Wielkim w Warszawie. W 1994 roku „Semiramida” na krótko pojawiła się na scenie poznańskiego Teatru Wielkiego, również z Ewą Podleś w roli głównej.

– „Semiramida” w naszej inscenizacji potrwa trzy godziny z przerwą – powiedział dyrektor Jerzy Bojar. – Wycięliśmy wszystkie powtórki, zbędne rozwlekłości. Gdybyśmy pokusili się o pełną inscenizację, to niewiele więcej działałoby się na scenie.

Na razie planowane są tylko dwa przedstawienia „Semiramidy”. Jeżeli spektakl wzbudzi duże zainteresowanie, będą następne.

ANNA KISIEL